

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
1. Data: 29 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Katowice Branża: górnictwo węgla kamiennego	Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Restrukturyzacja górnictwa; wypowiedzenie porozumienia z 17 lipca 2015 roku gwarantującego niezmiennosc warunków zatrudnienia przez rok od przejścia do innego podmiotu ; wypłata „czternastki” Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: KW: czy negocjacje 1 lutego uspokoją sytuację? Według związkowców z Kompanii Węglowej zarząd spółki podejmuje decyzje zmierzające do konfrontacji. 1 lutego kolejna tura negocjacji oraz obrady MKPS-u.. Sytuacja w Kompanii Węglowej się zagęszcza. Związkowcom nie podoba się między innymi zamysł zatrudniania spółek zewnętrznych i planowana skala tych działań. - Wygląda na to, że zarząd Kompanii chce nam wypowiedzieć porozumienie z 17 lipca 2015 roku będące pokłosiem porozumienia z 17 stycznia 2015, a które dawało nam gwarancję respektowania zasad wynagrodzenia i zatrudnienia w tzw. Nowej Kompanii Węglowej - podkreślał w rozmowie z wnp.pl przedstawiciel jednej z górniczych central związkowych. - Gdyby to porozumienie zostało wypowiedziane, oznaczałoby to, że zarząd KW jest gotów na konfrontację. To wypowiedzenie porozumienia z 17 lipca 2015 roku tylko dołalo oliwy do ognia. Bogusław Hutek, szef Zakładowej Organizacji Koordynacyjnej NSZZ Solidarność Kompanii Węglowej zaznacza, że teraz pracodawca będzie miał sposobność wypowiedzenia dowolnego fragmentu porozumienia z 2004 roku, o które opiera się cały system wynagradzania pracowników Kompanii Węglowej.(...) wskazuje, że zachowanie zarządu Kompanii można odebrać jako konfrontacyjne. W piątek 29 stycznia miały się odbyć kolejne negocjacje strony społecznej z zarządem Kompanii o wypłacie czternastki oraz o Planie Techniczno-Ekonomicznym na rok 2016. Negocjacje przesunięto - ma do nich dojść w poniedziałek 1 lutego. Będzie w nich uczestniczyć wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski. Także w poniedziałek 1 lutego odbędzie się posiedzenie Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego. - Działania strony związkowej będą zależne od rozstrzygnięć, które zapadną w trakcie rozmów w Kompanii pierwszego lutego - zaznacza Bogusław Hutek. Wskazuje on, że jeżeli zarząd nie wycofa się z podjętej decyzji, to kompanijna Solidarność uzna, że nowy rząd dąży do zwarcia i chce konfliktu w górnictwie. - Czekamy więc na to, co powie wiceminister Tobiszowski na poniedziałkowym spotkaniu - mówi Bogusław Hutek. Przedstawiciele górniczych central związkowych podkreślają, że podtrzymanie decyzji o wypowiedzeniu porozumienia spowoduje odpowiednią reakcję związków zawodowych.(...) Źródło informacji medialnej: http://www.wnp.pl/ http://gornictwo.wnp.pl/kw-czy-negocjacje-1-lutego-uspokoja-sytuacje.266309_1_0_0.html /29.01.2016/	1.II.2016 r. spotkanie górniczego Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

2.	Data: 28 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Wierzbica Branża: sektor samorządowy	Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Sytuacja płacowa; działania pracodawcy wymierzone przeciw prawom i wolnościom związkowym Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: GOPS w Wierzbicy - ciąg dalszy sporu z władzami i nową kierownik. Popiera ich Partia Razem Strajkujące pracownice Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wierzbicy wciąż przebywają na zwolnieniach lekarskich. Mimo to pełniąc obowiązki kierownika Halina Janiszek zapewnia, że ośrodek działa bez zarzutu. - Mamy dwie panie zatrudnione na umowę zlecenie, jedną na etat i od poniedziałku prawdopodobnie kolejna osoba będzie pracowała u nas na umowę zlecenie - mówi kierownik. - Paniom zależy na pracy. Tymczasem zarząd Okręgu Partii Razem w Radomiu solidaryzuje się i wyraża poparcie dla strajkujących pracownic. - Uważamy za niedopuszczalne działania mające na celu utrudnianie działalności związkowej, która jest wynikającym z Konstytucji RP prawem obywateli i obywateli Rzeczypospolitej Polskiej - czytamy w piśmie, które zostało wysłane do naszej redakcji. Jak dodają, szczególnie oburza arogancja władz, które zamiast dążyć do rozwiązania sporu dla dobra mieszkańców gminy i z udziałem strajkujących, ostentacyjnie odmawiają uczestnictwa w dialogu z pracownikami. Zarząd wzywa także wójta Zdzisława Duliasa do wzięcia odpowiedzialności za przedłużającą się, złą sytuację w GOPS w Wierzbicy. - Natomiast pełniące obowiązki kierownik przypominamy o spoczywającej na niej odpowiedzialności za los podopiecznych GOPS-u, których najbardziej dotyka zaistniały i przedłużający się konflikt. Apelujemy do Wójta oraz powołanej przez niego kierownik Ośrodka, aby z poszanowaniem praw protestujących dążyli do zakończenia sporu - dodają. Z zarzutami nie zgadza się Halina Janiszek. - W ubiegłym roku w styczniu przyznano zasiłki na kwotę 6280 złotych a obecnie mamy już 28 tysięcy, to biedna gmina, ludzie potrzebują wsparcia. Nawet wójt mówi, że nie ma żadnych skarg - wyjaśnia i twierdzi, że jest gotowa do rozmów. - Tylko nie ma z kim rozmawiać. Okręg Partii Razem wnosi o uznanie protestów pracownic ośrodka za pełnoprawny strajk i deklaruje baczność obserwacji przebiegu wydarzeń oraz gotowość dołączenia do protestu. Źródło informacji medialnej: http://www.echodnia.eu/radomskie/http://www.echodnia.eu/radomskie/wiadomosci/powiat-radomski/art/9338274,gops-w-wierzbicy-ciag-dalszy-sporu-z-wladzami-i-nowa-kierownik-popiera-ich-partia-razem.id.t.html /08.01.2016/	trwa akcja strajkowa
----	--	--	---	---------------------------------

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

3.	Data: 27 stycznia 2016	Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Podwyższenie wynagrodzeń i poprawa warunków pracy	trwa strajk wojewoda łódzki wyznaczył mediatora
	Miejsce konfliktu: woj. łódzkie – Łódź		Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk pracowników MOPS. Wojewoda łódzki wyznaczył mediatora	
	Branża: sektor samorządowy		Zbigniew Rau, wojewoda łódzki, upoważnił profesor Zdzisławę Janowską do podjęcia mediacji między strajkującymi pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi a władzami miasta. To odpowiedź na apel strajkujących pracowników oraz na pismo Tomasza Treli, wiceprezydenta Łodzi, dotyczące finansowania łódzkiego MOPS-u. Wojewoda tłumaczy, że prof. Janowska cieszy się powszechnym autorytetem i wrażliwością społeczną. Jest też specjalistą, jako naukowiec i praktyk, w sprawach dialogu społecznego. Rau uważa, że prof. Janowska doprowadzi do kompromisu między stronami konfliktu. - Ugoda w tej sprawie jest niezwykle ważna - powiedział wojewoda. - Brak porozumienia może zagrozić dobru podopiecznych łódzkiego MOPS-u. Do takiej sytuacji, jako odpowiedzialni urzędnicy i obywatele, dopuścić nie możemy. Strajk w MOPS trwa od 11 stycznia. Socjalni pracownicy terenowi domagają się podwyżek. Czują się niedoceniani.	
			Źródło informacji medialnej: http://www.dzienniklodzki.pl/ http://www.dzienniklodzki.pl/wiadomosci/lodz/a/strajk-pracownikow-mops-wojewoda-lodzki-wyznaczyl-mediatora,9335733/ /27.01.2016/	

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

4.	Data: 27 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. podkarpackie – Tarnobrzeg Branża: ochrona zdrowia	pracownicy Wojewódzkiego Szpitala im. Zofii z Zamoyskich Tarnowskiej w Tarnobrzegu reprezentowani przez związki zawodowe	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Sytuacja placowa, warunki zatrudnienia, niedotrzymanie przez pracodawcę postanowień porozumienia Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: W Szpitalu Wojewódzkim w Tarnobrzegu znowu wrze Średni i pomocniczy personel nie zgadza się z dyrektorem lecznicy, który od dwóch dni wręcza im indywidualne wypowiedzenia zmieniające warunki pracy. Tym samym od maja, pensja ponad 700 osób ma zostać pomniejszona o drugą transzę podwyżki, którą gwarantowało porozumienie zawarte we wrześniu 2014 roku. Chodzi o 200 złotych do podstawy. - Dlaczego to robię? Bo kasa szpitala jest pusta, co miesiąc brakuje mi 900 tysięcy złotych i nie stać mnie na wypłatę drugiej transzy - zastrzega Wiktor Stasiak. - Postanowiłem wypowiedzieć warunki placowe, aby zakończyć proceduralnie pewien etap i móc wypłacić pracownikom po 200 złotych do pensji od kwietnia 2015 roku do kwietnia tego roku. Pracownicy mają prawo się odwołać. Przedstawiciele związków zawodowych reprezentujący ponad 700 osobą grupę średniego personelu nie ukrywają, że pracownicy są bardzo oburzeni i rozgoryczeni. - W tym momencie jest to nieetyczne, bo jeżeli podpisuje się porozumienie, to nie po to, aby je zrywać, nie po to, aby za kilka miesięcy lekceważyć pracowników - wytykają dyrektorowi. Swoje odwołania pielęgniarki, średni i niższy personel zgłaszają przedstawicielom związków zawodowych, którzy przekażą sprawę do Sądu Pracy. Dziennie przyjmowanych jest ponad 100 odwołań. Wśród osób składających odwołania coraz częściej pada propozycja ponownego wstąpienia załogi z dyrekcją w spór zbiorowy. - Byliśmy w sporze i co, miał być strajk, ale podpisano porozumienie i sprawa zakończyła się - mówi pani Maria, jedna z pielęgniarek, która wczoraj złożyła odwołanie. - Miały być trzy transze podwyżki. Do tej pory dostałam jedną i nic nie wskazuje, żeby były kolejne wypłaty. Już sama nie wiem co o tym myśleć. Tymczasem część pracowników sama walczy w sądzie o 200 złotych dodatku do pensji. Dyrektor pieniądze wypłaca. Wypłaty obejmują nawet okres kilku miesięcy. Kolejne rozprawy sąd wyznaczył na najbliższe dni. - Proponowałem związkowcom kilka razy ugodę, ale wszystkie propozycje odrzucano - kończy Wiktor Stasiak. - Ja chcę utrzymać ten szpital przy życiu, a pieniędzy brakuje. Źródło informacji medialnej: http://www.echodnia.eu/podkarpackie/http://www.echodnia.eu/podkarpackie/wiadomosci/tarnobrzeg/art/9335309,w-szpitalu-wojewodzkim-w-tarnobrzegu-znowu-wrze,id,t.html /27.01.2016/	możliwa dalsza eskalacja konfliktu
----	---	---	---	---

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu	Stan konfliktu
5.	Data: 27 stycznia 2016	Miejsce konfliktu: woj. łódzkie – Łódź	Branża: sektor samorządowy	Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Podwyższenie wynagrodzeń i poprawa warunków pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk łódzkich pracowników socjalnych. Nie ma podwyżek, jest okupacja magistratu • Trwa strajk terenowych pracowników socjalnych i koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej w MOPS w Łodzi. Strajkujący okupują magistrat. • Protestujący domagają się podwyżek i apelują do pracowników socjalnych innych miast o przyłączenie się do akcji. • Władze Łodzi uznały akcję za nielegalną. 11 stycznia pracownicy socjalni i koordynatorzy wspierania rodzinnej pieczy zastępczej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi oraz Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wierzbicy rozpoczęli strajk. We wtorek (26 stycznia) wiceprezydent Łodzi Tomasz Trela przedstawił stanowisko magistratu w tej sprawie - postulaty strajkujących zostały odrzucone, a sam strajk władze miasta uznają za nielegalny. - Jednym z ważniejszych warunków legalności strajku, jest zorganizowanie poprzedzającego go referendum, do udziału w którym uprawnieni są wszyscy pracownicy zakładu pracy, przy czym większość głosujących pracowników musi wyrazić zgodę na strajk. Referendum spełniające te warunki nie zostało w tym wypadku przeprowadzone - tłumaczy łódzki ratusz. W odpowiedzi obecni w magistracie pracownicy socjalni rozpoczęli strajk okupacyjny urzędu miasta. - Strajk jest legalny, jest konsekwencją wykorzystania wszystkich możliwości jakie daje ustawa o rozwiązywaniu sporów zbiorowych – podkreślają przedstawiciele komitetu strajkowego Związku Zawodowego Pracowników Socjalnych w MOPS w Łodzi. Konflikt trwa od dawna. Jak czytamy w protokole rozbieżności sporządzonym 17 grudnia 2015 r., strony nie potrafiły dogadać się w większości postulatów wysuwanych przez stronę związkową. Do najważniejszych należą żądanie wypłaty podwyżki wynagrodzeń (to zdaniem związkowców obietnica, z jakiej nie wywiązała się dyrekcja ośrodka od stycznia 2014 r.), podniesienie pensji pracownikom socjalnym wykonującym prace w terenie oraz koordynatorom rodzinnej pieczy zastępczej, zapewnienie odpowiedniej załogi pracowników terenowych w taki sposób, by jeden pracownik przypadał na 2 tys. mieszkańców ale nie więcej niż na 50 tzw. środowisk. Zdaniem komitetu strajkowego pracownicy socjalni powinni mieć też zapewnione miejsce do pracy biurowej w terenie, by nie musieli „odbijać” karty w siedzibie ośrodka, gdyż godziny pracy i tak muszą dostosowywać do obecności podopiecznych w domach. Źródło informacji medialnej: http://www.portalsamorzadowy.pl/http://www.portalsamorzadowy.pl/praca/strajk-lodzkich-pracownikow-socjalnych-nie-ma-podwyzek-jest-okupacja-magistratu,77005.html /27.01.2016/	trwa strajk okupacja magistratu

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

6.	Data: 25 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. małopolskie – Nowy Targ Branża: usługi dla mieszkańców, sport i rekreacja	Pracownicy miejskiej pływalni w Nowym Targu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Warunki pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Ratownicy mają dość: nie będziemy pracować na czarno! Pracownicy miejskiej pływalni w Nowym Targu nie przyszli 22 stycznia do pracy. Ogłosili strajk. Tłumacząc, że od początku stycznia bez skutku czekają na umowy, a nie chcą pracować za darmo. Ratownicy z basenu w Nowym Targu ogłosili strajk. W piątek 22 stycznia w godzinach od 7.00 do 9.30 basenu nie miał kto pilnować. W tym czasie zamknięto główną pływalnię, działały jedynie brodziki dla dzieci. Dopiero później znaleziono zastępstwo. Ratownicy protestują, bo są niezadowoleni z powodu warunków pracy, jakie im zaproponowano – Od początku stycznia nie dostaliśmy jakichkolwiek umów! Prawdę powiedziawszy, pracowaliśmy nielegalnie. Teraz dostaliśmy do podpisania umowę zlecenie, a resztę w ramach... umowy o wolontariat opowiada jeden z ratowników rozmowie z "Tygodnikiem Podhalańskim". Inny twierdzi, że zaproponowano mu pracę na umowę o dzieło za 400 zł. Resztę dyżurów miał wykonywać w ramach wolontariatu, a pieniądze dostawać na czarno. Przedstawiciel Fundacji „Tobie Polsko Ratownicy” z Wrocławia, która wygrała przetarg na opiekę ratowniczą nad pływalnią, zaprzecza oskarżeniom pracowników basenu. Twierdzi, że nikt nie dostawał pieniędzy pod stołem, a umowę na 400 zł, otrzymała osoba, która miała mniej dyżurów. Zapowiedział również, że spotka się z ratownikami i jeśli nie zmienią zdania, przyśle na pływalnię pracowników z innych miast. Cała sytuacja zdenerwowała burmistrza Nowego Targu. Grzegorz Watycha uznał, że nie może pozwolić na to, żeby pływalnia nie działała, zwłaszcza w czasie ferii. Nałożył więc na fundację karę w wysokości 1600 zł. Źródło informacji medialnej: http://www.fakt.pl/http://www.fakt.pl/krakow/nowy-targ-ratownicy-z-miejskiego-basenu-oglosili-strajk,artykuly,606296.html/25.01.2016/	w piątek 22 stycznia pracownicy nie przyszli do pracy
----	---	--	---	--

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

7.	Data: 25 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Zabrze Branża: produkcja elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego	NSZZ „Solidarność” w Best Poland	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Sytuacja placowa; zwiększenia kwoty ekwiwalentu za pranie odzieży roboczej Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Spór zbiorowy w Best Poland Fiaszkiem zakończyły się rokowania w ramach sporu zbiorowego w Best Poland w Zabrzu. Pracownicy firmy domagają się podwyżek płac. W ich ocenie pracodawca unika konstruktywnego dialogu, co może doprowadzić do eskalacji trwającego konfliktu. - Około 1/3 pracowników Best Poland zarabia najniższą krajową. Część tych osób pracuje w naszej firmie nawet 9 lat. Gdy zakład w ostatnich latach był w nie najlepszej sytuacji finansowej, nie domagaliśmy się podwyżek. Teraz, gdy sytuacja firmy się poprawiła, załoga też powinna to odczuć - mówi Dariusz Stasiuk, przewodniczący Solidarności w Best Poland. Spór zbiorowy w Best Poland trwa od grudnia ubiegłego roku. Solidarność domaga się podwyżek wynagrodzeń w wysokości 430 zł brutto dla wszystkich pracowników. Pracodawca zaproponował wzrost wynagrodzeń w wysokości 5 proc. Kolejny postulat związkowców dotyczy zwiększenia kwoty ekwiwalentu za pranie odzieży roboczej. - Dzisiaj ten ekwiwalent wynosi 10 zł miesięcznie. Dla porównania w pralni taka usługa kosztuje 51 zł. Nie dość, że pracownicy sami muszą pracować w roboczych ubraniach, to jeszcze do tego dopłacają - podkreśla przewodniczący. Zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, po fiaszku rokowań kolejnym etapem sporu będą rozmowy z udziałem mediatora. Jeżeli i one nie przyniosą porozumienia, w zakładzie może dojść nawet do strajku. - W naszej ocenie pracodawca unika rzeczywistego dialogu. Na początku w ogóle nie uznawał sporu zbiorowego. Nie pojawił się na pierwszej rundzie rokowań, wysłał jedynie reprezentantów. Naprawdę liczymy, że to podejście się zmieni i uda nam się podpisać porozumienie korzystne dla obu stron - wskazuje Dariusz Stasiuk. Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnosc.org.pl/ http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/regiony/item/12440-spor-zbiorowy-w-best-poland/25.01.2016/	trwa spór zbiorowy
----	--	---	---	--------------------

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

8.	Data: 23 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie - Łódź Branża: sektor samorządowy	Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Podwyższenie wynagrodzeń i poprawa warunków pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk w Łodzi coraz silniejszy Zapowiada się zaostrzenie trwającego od dwóch tygodni strajku pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi. Do strajku przystępują nowi pracownicy. Ponad 200 pracowników socjalnych oraz koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej nie ustaje w staraniach o poprawę warunków placowych i zatrudnienia w łódzkim ośrodku pomocy społecznej. Strajkujący odeszli od pracy po tym jak od kilku lat, pomimo prób rozmów w trwającym sporze zbiorowym - byli zbywani przez decydentów i zamiast oczekiwanej poprawy ich sytuacji, przedłużano jedynie rozmowy bez widocznych perspektyw na realną zmianę ich położenia. Do strajku od początku jego trwania dołączyło kolejne kilkadziesiąt osób, część zatrudnionych pozostaje również na zwolnieniach lekarskich. Pomimo coraz większych trudności w prawidłowej realizacji zadań przez miejscowy ośrodek i zagrożenia dla udzielania pomocy klientom - władze Łodzi nie podjęły decyzji o przeznaczeniu środków na postulowane podwyżki wynagrodzeń dla pracowników MOPS. Strajkujący - jak zapowiadają - są zdeterminowani i gotowi kontynuować strajk bezterminowo. Poinformowali również stronę pracodawcy, iż w przypadku braku efektów kolejnych rozmów - przeniosą strajk do pomieszczeń na piętrach zajmowanych przez dyrekcję ośrodka, nie wykluczają również w krótkiej perspektywie czasowej - strajku okupacyjnego. Ze strony pracowników socjalnych i pomocy społecznej w Polsce płyną liczne wyrazy poparcia dla postulatów i rozpoczętej akcji strajkowej w Łodzi. Trwa również akcja wysyłania petycji wspierającej protest oraz zbiórka środków na częściowe pokrycie braku wynagrodzenia w okresie strajku dla rodzin pracowników znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Strajkujący apelują o solidarność zawodową i przystąpienie do strajku swoich pozostałych kolegów i koleżanek z MOPS w Łodzi, co pozwoliłoby na szybsze rozwiązanie sporu. Źródło informacji medialnej: http://federacja-socjalnych.pl/ http://federacja-socjalnych.pl/aktualnosci/330-strajk-w-lodzi-coraz-silniejszy /23.01.2016/	zapowiedź bezterminowego kontynuowania strajku. włącznie ze strajkiem okupacyjnym
----	---	--	---	--

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

9.	Data: 20 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Wierzbica Branża: sektor samorządowy	Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Sytuacja płacowa; działania pracodawcy wymierzone przeciw prawom i wolnościom związkowym Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Konflikt w GOPS w Wierzbicy. Spór rozstrzygnie prokuratura w Szydłowcu. Prokuratura w Szydłowcu otrzymała dwa zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa. Oba dotyczą strajku w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Wierzbicy. Pełniąca obowiązki kierownika ośrodka Halina Janiszek uważa, że strajk jest nielegalny, natomiast strajkujące twierdzą, że kierowniczka utrudnia działanie tamtejszego związku zawodowego. Obecnie strajku nie ma, bo dzień po nadzwyczajnej sesji, która odbyła się 7 stycznia, strajkujące poszły na zwolnienia lekarskie. - Sądzę, że panie po prostu zdały sobie sprawę z tego, że działają niezgodnie z prawem - mówi Zdzisław Dulias, wójt gminy Wierzbica. - Są pracownikami samorządowymi, mogą więc protestować, a nie strajkować. Strajk rozpoczął się 29 grudnia po tym, jak pracownice zażądały podwyżki od poprzedniej kierowniczki. Nie dostały jej jednak, bo kierowniczka twierdziła, że zabronił jej tego wójt. Nie zgadza się z tym Zdzisław Dulias: - Ja jako wójt, czyli organ zarządzający GOPS-em dowiedziałem się o sprawie dopiero po przeprowadzeniu mediacji - twierdzi. Jak dodaje, nie zabronił dawać podwyżek, tylko wydał polecenie, żeby uzgadniać z nim decyzje finansowe i kadrowe. - Była kierownik nie informowała mnie o żadnych żądaniach pracowników - wyjaśnia. Zarówno wójt, jak i pełniąca obowiązki kierownika Halina Janiszek są przekonani, że strajk był nielegalny. - Wszelkie orzecznictwo, do którego miałem wgląd, pozwala mi tak myśleć: panie są pracownicami samorządowymi i nie mogą strajkować - wyjaśnia Zdzisław Dulias. - Organizatorom nielegalnego strajku grożą konsekwencje w postaci zwolnienia z pracy. Sprawę ma rozstrzygnąć prokuratura. Źródło informacji medialnej: http://www.echodnia.eu/radomskie/http://www.echodnia.eu/radomskie/wiadomosci/powiat-radomski/art/9308736,konflikt-w-gops-w-wierzbicy-spor-rozstrzygnie-prokuratura-w-szydlowcu,id,t.html /20.01.2016/	trwa spór zbiorowy kwestię legalności strajku ma rozstrzygnąć prokuratura
----	--	--	--	---

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
10. Data: 16 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. lubuskie – Krosno Odrzańskie Branża: ochrona zdrowia	związki zawodowe działające w krosnieńskim szpitalu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Wypłatą zaległych świadczeń; niedobór personelu medycznego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Oddział wewnętrzny szpitala w Krośnie Odrzańskim już działa Zgodnie z zapowiedziami, w tym tygodniu oddział wewnętrzny szpitala w Krośnie Odrzańskim wznowił funkcjonowanie. Wciąż jest jednak problem z personelem. Od świąt Bożego Narodzenia do minionej niedzieli w krosnieńskim szpitalu nie działał oddział wewnętrzny. Pacjentów odesłano do domów, natomiast chorzy z rejonu krosnieńskiego trafiali do okolicznych placówek, chociażby do Zielonej Góry. Początkowo oddział miał wznowić działanie zaraz po świątach, jednak awaria ogrzewania, która była podana jako główna przyczyna kłopotów, przedłużyła się znacznie. Prawdziwym problemem był jednak brak lekarzy. Czy teraz zatrudniono nowych specjalistów? Prezes krosnieńskiego szpitala Michał Ogrodowicz nie odpowiada wprost. - Zapewniam, że wszystkie dyżury są zabezpieczone. Nasza placówka będzie funkcjonować jak należy - stwierdza. Nie zniknął też kłopot, związany z pielęgniarkami i ratownikami oraz pracownikami administracji. Spółka wciąż zalega z wypłaceniem im świadczeń socjalnych za okres trzech lat. Prezes zapewnia, że wkrótce ma zostać zaproponowane rozwiązanie. - Chcielibyśmy oddawać zaległe świadczenia w ratach - podkreśla. Szczegóły jeszcze nie zostały ustalone. Pracownicy szpitala zorganizowali już dwa protesty. Jeśli wkrótce sytuacja nie ulegnie poprawie, najprawdopodobniej odbędzie się trzeci. - Tym razem będzie to strajk głodowy - mówi Iwona Jakubowska, pielęgniarka oraz przedstawicielka związków zawodowych. Warto przypomnieć, że sprawa niewypłaconych świadczeń trafiła do prokuratury. W sprawie ponownie zaangażował się poseł Jacek Kurzępa. - Rozumiem, że to zadanie rady powiatu, która musi zdecydować, w jakim kierunku chce iść. Spotkałem się ze starostą, z którym dyskutowałem o utworzeniu spółki samorządowej. To decyzja rady. Jeśli tak by się stało, to starałbym się, aby ministerstwo zdrowia oraz NFZ dały wystarczająco wysokie kontrakty, żeby szpital mógł się rozwijać - mówi poseł Kurzępa. Źródło informacji medialnej: http://plus.gazetalubuska.pl/http://plus.gazetalubuska.pl/wiadomosci/a/oddzial-wewnetrzny-szpitala-w-krosnie-odrzańskim-juz-dziala.9291400 /16.01.2016/	zapowiedź strajku głodowego - jeśli wkrótce sytuacja nie ulegnie poprawie

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
11. Data: 14 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. lubuskie – Lublin Branża: ochrona zdrowia	Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy przy SPSK4	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Sytuacja placowa, warunki pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: SPSK4. Lekarze kontra dyrekcja, trwa spór o podwyżki Trwa spór lekarzy z SPSK4 w Lublinie z dyrekcją placówki. Medycy żądają zmiany warunków pracy. Skarżą się na niskie płace, pracę nawet po 16 godzin na dobę, co powoduje zagrożenie dla bezpieczeństwa pacjentów. Wczoraj odbyło się kolejne spotkanie z udziałem mediatora. Do żadnych ustaleń jednak nie doszło. – Lekarze są już bardzo zniescierpliwieni tą sytuacją. Po raz kolejny dyrekcja nie przedstawiła nam żadnej propozycji, mam wrażenie, że nie ma z jej strony chęci porozumienia. Znowu usłyszeliśmy, że szpitala nie stać na podwyżki – mówi Grzegorz Pietras, ginekolog i wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy przy SPSK4. – Dopóki trwa mediacja, nie chcemy używać radykalnych środków. Przy obecnych nastrojach wstrzymywanie decyzji o proteście jest jednak naprawdę trudne. Mamy nadzieję, że w końcu uda się porozumieć. Jak tłumaczy Marta Podgórska, rzeczniczka SPSK4 w Lublinie, dyrekcja nie może w tym momencie zgodzić się na podwyżki dla lekarzy. – Nie widzimy rozwiązania tej sytuacji, co jednak nie znaczy, że go nie szukamy. To bardzo trudny okres dla szpitala, chociażby z uwagi na fakt, że kontrakty z NFZ obowiązują tylko do czerwca – mówi Podgórska. – Nie wiemy, w jakiej wysokości i w jakich zakresach będą kontrakty na kolejne lata. Trudno więc podejmować decyzję o podwyżkach wynagrodzeń, która ma przecież skutki długoterminowe. Zdaniem Podgórskiej, lekarze powinni dostać podwyżki w podobnym trybie jak pielęgniarki, które otrzymały dodatkowe pieniądze na mocy rozporządzenia ministra zdrowia. – Żle się stało, że rozwiązanie systemowe zostało wprowadzone tylko dla jednej grupy zawodowej. W obecnej sytuacji naszego szpitala jest to jedyne rozwiązanie – mówi Podgórska. – Mediacje jednak trwają. Nie został podpisany protokół rozbieżności. Kolejne spotkanie z udziałem mediatora odbędzie się w lutym. Źródło informacji medialnej: http://www.dziennikwschodni.pl/ http://www.dziennikwschodni.pl/lublin/n,1000174389,spsk4-lekarze-kontra-dyrekcja-trwa-spor-o-podwyzki.html&p=1&p=1 /14.01.2016/	trwają mediacje

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
12. Data: 14 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Wierzbica Branża: sektor samorządowy	Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych Polska Federacja Związków Zawodowych Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Sytuacja płacowa; działania pracodawcy wymierzone przeciw prawom i wolnościom związkowym Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Federacja murem za strajkującymi w Wierzbicy Wobec działań polegających w naszej ocenie na zastraszaniu pracowników legalnie strajkujących w GOPS w Wierzbicy, utrudnianiu działalności związkowej, zapowiedziach zwolnienia pracowników prowadzących prawny spór zbiorowy, a także wobec braku poszanowania elementarnych zasad dialogu z pracującymi - PFZPSiPS zdecydowała o wszczęciu na poziomie ogólnopolskim sporu zbiorowego z kierownikiem GOPS w Wierzbicy - Panią Haliną Janiszek. Dodatkowo, po konsultacjach - złożyliśmy zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. W ostatnim okresie byliśmy świadkami, nie mających swojego analogicznego przykładu w Polsce - skumulowanych zachowań polegających na ignorowaniu powszechnie obowiązującego prawa pracy, prawa związkowego oraz prawa dotyczącego społecznej inspekcji pracy. Strajkujący pracownicy GOPS w Wierzbicy, gotowi do ustępstw w zakresie uzasadnionych żądań podwyżek - w dniu, w którym oczekiwali na pierwsze od początku sporu - rozmowy w powyższej sprawie - otrzymały pisemny zamiar rozwiązania z nimi umowy o pracę. Dodatkowo, już w trakcie rozmów - Pani Kierownik GOPS w Wierzbicy potwierdziła swój zamiar zwolnień, chcąc jednakże negocjować kwestię wynagrodzeń(!). Wójt Wierzbicy, który odpowiedzialny jest za ww. jednostkę organizacyjną pomocy społecznej i który w tym czasie udziela wywiadów lokalnym mediom - do dziś nie znalazł czasu by porozmawiać ze strajkującymi, choć one same zgłaszały taką potrzebę. Stan strajkujących jest coraz gorszy, a podejmowane działania wobec nich np. polegające na odebraniu kluczy do pomieszczeń, zerwaniu informacji o trwającym strajku w budynku Ośrodka - nie wskazują na jakąkolwiek wolę rzeczywistego porozumienia, które nie zakończyłoby się ich zwolnieniem. W tych okolicznościach Federacja zdecydowała by wejść w kierownikiem GOPS w Wierzbicy w spór zbiorowy na poziomie ogólnopolskim, którego przedmiotem są żądania związane z przestrzeganiem praw i wolności związkowych. Tym samym ostatecznie angażujemy wszystkie organizacje związkowe zrzeszone w Federacji, a także Związki i Organizacje z nami współpracujące - w działania wobec kierownika miejscowego Ośrodka. Spór przestał być w tym momencie sprawą lokalną w sensie prawnym. <u>W przypadku nie uwzględnienia żądań do 18.01.2016 r. - wszelkie działania prowadzone będą przez naszą ogólnopolską organizację, łącznie z przewidzianymi prawnymi środkami przewidzianymi ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.</u> Źródło informacji medialnej: http://federacja-socjalnych.pl/ http://federacja-socjalnych.pl/aktualnosci/323-federacja-murem-za-strajkujacymi-w-wierzbicy/ /14.01.2016/	trwa spór zbiorowy trwa akcja strajkowa

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

13.	Data: 12 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Gliwice Branża: produkcja szkła i wyrobów ze szkła - produkcja włókien szklanych	Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Warunki pracy – czas pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: W Isover trwa spór zbiorowy. Pracownicy nie chcą 8-godzinnego systemu pracy. Pracownicy gliwickiego zakładu Isover należącego do spółki Saint-Gobain Construction Products Polska sprzeciwiają się planowanej przez zarząd spółki zmianie czasu pracy z równoważnego, 12-godzinnego na podstawowy, 8-godzinny. 7 stycznia w zakładzie przeprowadzono solidarnościową akcję z pracownikami, którym pracodawca zamierza zmienić czas pracy. Osoby, które przyszły w tym dniu na pierwszą zmianę, przypięły do swoich ubrań dwie plakietki. Na jednej widniało hasło „Pamiętaj. Oprócz pracy masz także dom”, na drugiej przekreślony został napis „8 h”. Przewodniczący zakładowej Solidarności Bogusław Superat podkreśla, że równoważny, 12-godzinny system pracy funkcjonuje w spółce od kilkunastu lat i są w nim zatrudnieni pracownicy produkcyjni, pracownicy laboratorium oraz część pracowników działu logistyki. - Ludzie są zadowoleni z takiego systemu, całe życie rodzinne do niego dostosowali i nie rozumieją, dlaczego pracodawca zamierza wprowadzić niekorzystne dla nich zmiany - mówi Bogusław Superat. Zaznacza, że forsowana przez zarząd spółki zmiana systemu czasu pracy z równoważnego na podstawowy, przy konieczności zabezpieczenia produkcji 7 dni w tygodniu, skutkuje m.in. mniejszą liczbą wolnych sobót i niedziel w miesiącu dla pracowników. Z tego powodu działające w spółce związki zawodowe wszczęły spór zbiorowy, który wszedł już w etap mediacji. Pierwsze spotkanie z udziałem mediatora odbyło się na początku stycznia, ale nie przyniosło zbliżenia stanowisk. Kolejne rozmowy zaplanowane zostały na 26 stycznia. Gliwicka firma jest częścią międzynarodowego koncernu zajmującego się produkcją materiałów izolacyjnych. Zakład zatrudnia blisko 300 osób. Planowana przez pracodawcę zmiana czasu pracy dotyczy ponad 120 osób. Źródło informacji medialnej: http://www.pulshr.pl/http://www.pulshr.pl/zwiazki-zawodowe/w-isover-trwa-spor-zbiorowy-pracownicy-nie-chca-8-godzinnego-systemu-pracy,30917.html /12.01.2016/	trwa spór zbiorowy
-----	--	---	---	--------------------

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
14. Data: 11 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Zabrze Branża: górnictwo węgla kamiennego	Sekcja Krajowa Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Ochrona kopalni „Makoszowy” przed likwidacją, obrona zagrożonych miejsc pracy, żądanie udzielenia kopalni wsparcia finansowego podobnego do tego, jakie otrzymała kopalnia „Brzeszcze”, wskazanie inwestora, który umożliwi kontynuowanie wydobycia Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rośnie niepokój na Śląsku Górnicy znowu grożą protestami. Twierdzą, że obecny rząd nie wywiązuje się z wyborczej obietnicy, gdy PiS zapowiadało, że nie będzie likwidować kopalń. Chodzi o górników z kopalni węgla kamiennego „Makoszowy”, która jest przeznaczona do likwidacji. Górnicze związki zawodowe napisały w tej sprawie list do premier, Beaty Szydło i jeszcze w tym tygodniu wybierają się do Warszawy, aby wręczyć go szefowej rządu. List został wysłany 28 grudnia. Górnicy domagają się, aby ich kopalnia dostała podobną pomoc do tej, z jakiej mogła niedawno skorzystać kopalnia „Brzeszcze”, która kilka miesięcy temu również była przeznaczona do likwidacji. Jeśli rząd nie podejmie żadnych działań, górnicy zapowiadają, że wyjdą na ulicę w obronie zagrożonych miejsc pracy. (...) Przypomnieli obietnice wyborcze. Autorzy listu do premier Szydło przypomnieli szefowej rządu kampanię wyborczą Prawa i Sprawiedliwości, kiedy to partia rządząca obiecywała, że nie zamknie żadnej kopalni. Górnicy wskazują, że przez ostatnie 8 miesięcy kopalnia zrealizowała program naprawczy, a mimo to rząd nie znalazł żadnego inwestora, który pozwoliłby na jej sprawne funkcjonowanie. Górnicy przywołali przykład kopalni „Brzeszcze”, w którą zainwestowała spółka TAURON. Tymczasem KWK „Makoszowy” otrzymała 2,5 razy mniej pomocy publicznej niż „Brzeszcze”, wydobywając ponad dwukrotnie więcej węgla i sprzedając go za trzykrotnie większą kwotę. Autorzy listu pytają szefową rządu: „Dlaczego gorsze kopalnie uzyskują pomoc państwa, a lepsze są zamykane?” Górnicze związki zawodowe skarżą się, że pozbawienie kopalni rynków zbytu i brak zgody na inwestycje oznacza w istocie ciche zamknięcie ich kopalni. Mimo to, pracownicy kopalni deklarują, że będą dalej pracować, domagając się jednocześnie reakcji rządu. „Apelujemy i prosimy panią Premier o dotrzymanie słowa i niezamykanie tej kopalni, a wskazanie inwestora, który pomoże i pozwoli kontynuować wydobycie na następne dziesiątki lat, nie przynosząc strat” – podsumowują swój list górnicy. Wiele wskazuje na to, iż obecny rząd, choć PiS podczas kampanii wyborczej zapowiadał bezwzględną obronę miejsc pracy na Śląsku, będzie jednak zmuszony przeprowadzić ich częściową likwidację. Jeśli do tego dojdzie, może to doprowadzić do konfliktu ze związkami zawodowymi, w tym ze śląsko-dąbrowskimi strukturami NSZZ „Solidarność”. A ta, przypomnijmy, od dawna jest związana z PiS i jej poparcie dla tej partii miało niebagatelny wpływ na wygraną partii prezesa Kaczyńskiego w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych. Źródło informacji medialnej: http://trybuna.eu/ http://trybuna.eu/rosnie-niepokoj-na-slasku/ /11.01.2016/	zagrożenie akcją protestacyjną

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

15.	Data: 11 stycznia 2016	Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Sytuacja placowa niektórych pielęgniarek	duże prawdopodobieństwo protestu w grupie zawodowej pielęgniarek
	Miejsce konfliktu: woj. cała Polska		Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Podwyżka nie dla każdej pielęgniarki. Będzie protest	
	Branża: ochrona zdrowia		Wbrew umowie z resortem zdrowia, zarobki pielęgniarek zabiegowych oraz pracujących w punktach szczepień nie wzrosną. Problem dotyczy tysięcy osób.	
			Nasze uzgodnienia, zawarte we wrześniu ubiegłego roku z ministrem zdrowia Marianem Zembalą mówiły jednoznacznie, że wzrosną uposażenia wszystkich pielęgniarek! Dlaczego zatem rozporządzenia resortu pomijają niektóre z nich? Tego nie pojmuję! - denerwuje się Grażyna Gaj, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w Małopolsce. W minionym tygodniu zaalarmowała sejmową komisję zdrowia i czeka na interwencję posłów w tej sprawie. Podkreśla, że związek skorzysta ze wszystkich możliwości, by wyegzekwować od rządu wywiązanie się z danych przyrzeczeń. Przypomnijmy. W sierpniu ub. roku fala protestów pielęgniarek i położnych ogarnęła prawie całą Polskę. Protestujące argumentowały, że muszą coraz więcej się uczyć i pracować coraz ciężiej, a zarobki stoją w miejscu. Groźba odejścia od łóżek zdeterminowanych kobiet była całkiem realna. Równocześnie kampania wyborcza wkraczała w decydującą fazę i gaszenie pożarów stało się zadaniem priorytetowym. Ówczesny minister zdrowia, Marian Zembala, pośpiesznie zawarł z protestującymi ugodę i przygotował rozporządzenia w sprawie podwyżek. Jak obiecywał, wszystkie pielęgniarki powinny przez 4 lata otrzymywać po 400 zł podwyżki, która miała zostać wliczona do podstawy ich wynagrodzenia.	
			Źródło informacji medialnej: http://www.dziennikpolski24.pl/ http://www.dziennikpolski24.pl/artyku/9275324, podwyzka-nie-dla-kazdej-pielegnarki-bedzie-protest,id,t.html /11.01.2016/	

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

16.	Data: 11 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie – Łódź Branża: sektor samorządowy	Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Podwyższenie wynagrodzeń i poprawa warunków pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Łódź rozpoczyna strajk pracowników W dniu 11.01.2016 r. rozpoczął się kolejny strajk pracowników socjalnych i koordynatorów wspierania rodzinnej pieczy zastępczej w Polsce, tym razem w Łodzi. Organizatorem strajku jest Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych. Do strajku przystąpiło ponad 200 pracowników. Strajkujący domagają się podniesienia wynagrodzeń oraz poprawy warunków pracy. Zarówno wcześniejsze rokowania, jak i mediacje nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Wobec powyższego strona związkowa oraz pracodawcy uzgodniły organizację działania MOPS w Łodzi w okresie zbiorowego powstrzymania się strajkujących od pracy. W tym samym czasie Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" w Łodzi organizuje również pikietę pozostałych pracowników Ośrodka. Strajkujący w związku z brakiem woli zawarcia kompromisu poprosili o interwencję Wojewodę Łódzkiego, a także skierowali swoje pisma do Prezydenta, Premier oraz Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Federacja wspiera strajk pracowników w Łodzi, wzywamy również osoby odpowiedzialne do natychmiastowego podjęcia dialogu i wypracowania kompromisu w interesie stron, a także zajęcia stanowiska przez organy Państwowe. Źródło informacji medialnej: http://federacja-socjalnych.pl/ http://federacja-socjalnych.pl/aktualnosci/322-lodz-rozpoczyna-strajk/11.01.2016/	zbiorowe powstrzymywanie się strajkujących od pracy; pikieta
-----	---	--	--	--

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

17.	Data: 7 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Poręba Branża: oświata	NSZZ „Solidarność” i Związek Nauczycielstwa Polskiego	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Niewypłacenie pracownikom oświaty wynagrodzeń za listopad i grudzień 2015 r. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Nauczyciele z Poręby dostali zaległe wypłaty 31 grudnia nauczyciele z Poręby otrzymali zaległe wynagrodzenia za listopad i za grudzień. Pieniądze na pensje dla pracowników szkół znalazły się po interwencjach oświatowej Solidarności. Można się tylko domyślać, że duże znaczenie miał też fakt, że w niedzielę 10 stycznia odbędzie się w Porębie referendum w sprawie odwołania burmistrza Ryszarda Spyry. Lista zarzutów wnioskodawców referendum wobec burmistrza jest dużo dłuższa niż zaległości w wypłacaniu wynagrodzeń nauczycielom. Jak informuje Anna Gacek, przewodnicząca oświatowej Solidarności w Zawierciu, pieniądze na zaległe wynagrodzenia pochodzą z kredytu zaciągniętego przez gminę oraz z przesunięć środków w budżecie. W jej ocenie interwencje podjęte przez Solidarność wywarły presję na władzach Poręby i zmusiły do znalezienia pieniędzy na nauczycielskie pensje. - Wysłaliśmy pisma do wojewody śląskiego, śląskiego kuratora oświaty oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej. Zorganizowaliśmy też spotkanie, w którym wzięli udział przedstawiciele kuratorium, dyrektorzy szkół i związkowcy. Wiemy, że po interwencjach posłów z naszego okręgu burmistrz został wezwany do MEN - relacjonuje Anna Gacek. Przewodnicząca podkreśla, że przełanie pieniędzy na konta nauczycieli nie rozwiązuje problemów w szkołach w Porębie. - Obawiamy się, że władze gminy będą dążyły do zlikwidowania jednej ze szkół i zwolnienia części pracowników - zaznacza. Zdaniem związkowców na zmianę polityki oświatowej w Porębie może mieć wpływ wynik niedzielnej głosowania i ewentualne odwołanie burmistrza. Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnosc.org.pl/ http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/regiony/item/12318-nauczyciele-z-poreby-dostali-zalegle-wypłaty /07.01.2016/	zażegnanie konfliktu
-----	---	---	---	-----------------------------

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

18.	Data: 7 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. lubelskie – Puławy Branża: ochrona zdrowia	Międzyzakładowy Komitet Obrony Pacjentów i Szpitala Puławskiego	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Obrona szpitala przed redukcją obsady karetek i restrukturyzacją w samej placówce Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Koalicja w sprawie obrony Pacjentów i Szpitala 29 grudnia ub. r. powołano Międzyzakładowy Komitet Obrony Pacjentów i Szpitala Puławskiego. Pod Uchwałą założycielską podpisali się Szefowie wszystkich organizacji związkowych działających przy SP ZOZ w Puławach a także organizacji z ZA Puławy S.A. W notatce prasowej związkowcy tłumaczą powody tej decyzji. Piszą, że od dłuższego czasu są świadkami bulwersujących informacji dotyczących puławskiego szpitala. Dyrekcja redukuje z 3 do 2 osób obsady karetek zwalniając z pracy około 30 pracowników. Kolejnym krokiem jest wprowadzenie programu restrukturyzacji, który skutkuje redukcją ilości oddziałów szpitalnych i zwolnieniem blisko 200 pracowników. Te działania w oczywisty sposób stanowią zagrożenie zdrowia i życia nas wszystkich pacjentów puławskiego SP ZOZ i powodują dramaty zwalnianych pracowników. Z tychże powodów przedstawiciele wszystkich związków zawodowych SP ZOZ Puławy oraz Zakładów Azotowych Puławy postanowili powołać Międzyzakładowy Komitet Obrony Pacjentów i Szpitala Puławskiego (reprodukcja Uchwały założycielskiej poniżej). Koordynatorami działań tego Komitetu zostali wybrani Iwona Kęsik (NSZZ Solidarność SP ZOZ w Puławach, Rafał Nowak (Związek Zawodowy "Kadra - Azoty" przy Zakładach Azotowych "Puławy"), Sławomir Kamiński (Zarząd Oddziału NSZZ Solidarność), Mariusz Przewłoka (Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników Ziemi Puławskiej "Solidność"), Sławomir Wręga (Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego w Z. A. "Puławy" S. A.). W informacji czytamy również, że gdy 35 lat temu, powstawał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" ludzie potrafili działać wspólnie a nawet przeprowadzać strajki solidarnościowe , dziś musimy przeciwstawić się szaleńczym pomysłom - piszą dalej związkowcy. Jeśli nie będziemy działać wspólnie może nas czekać los podobny do puławskiego PKS, gdy wszyscy umyli ręce i odwracają się plecami do tragedii ponad 100 ludzi, którzy zostaną wyrzuceni na bruk. Członkowie założyciele MKOIS zaapelowali do innych organizacji związkowych o przyłączenie się do Komitetu. Źródło informacji medialnej: http://lpu24.pl/ http://lpu24.pl/index.php?option=com_k2&view=item&id=766:koalicja-w-sprawie-obrony-szpitala/07.01.2016/	powołanie Międzyzakładowego Komitetu Obrony Pacjentów i Szpitala Puławskiego na razie brak zapowiedzi konkretnych działań
-----	---	--	---	---

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

19.	Data: 2 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie – Trzebnica Branża: ochrona zdrowia	pracownicy szpitala im. św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Fatalna sytuacja finansowa placówki; nieskonsultowanie z pracownikami wyboru nowego dyrektora placówki Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Zakończono okupację Starostwa w Trzebnicy, ale protest trwa 31 grudnia o godz. 8 pracownicy Szpitala im. św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy rozpoczęli okupację pomieszczeń Starostwa Powiatowego. Jak poinformował komitet protestacyjny, w akcji okupacyjnej brało udział ponad 70 osób reprezentujących wszystkie grupy zawodowe szpitala. O poranku 1 stycznia 2016 r. pielęgniarki i lekarze, którzy chcieli wymienić protestujących, nie zostali wpuszczeni do budynku. - Drzwi są zamknięte na polecenie starosty. My chcieliśmy wymienić część kolegów, którzy są po pracy, po dyżurach - powiedział reporterowi RMF FM jeden z pracowników szpitala. - Nie ma możliwości, by podać im jedzenie, bo nas nikt nie wpuszcza- dodała inna rozmówczyni reportera. "Narzucone przez Zarząd Powiatu reguły, polegające na uniemożliwianiu rotacyjnego przebiegu protestu, doprowadziły do sytuacji, że stanęliśmy przed wyborem, czy dbać o życie i zdrowie naszych pacjentów, czy kontynuować tę formę protestu. W obliczu poczucia odpowiedzialności za naszych pacjentów zdecydowaliśmy o zakończeniu tego etapu protestu" - poinformował w piątek (1 stycznia) komitet protestacyjny. Z informacji zamieszczonej przez komitet protestacyjny na stronie internetowej szpitala wynika, że protestujący, podczas spotkania ze starostą i wicestarostą, przedstawili kandydaturę dra Adama Chelmońskiego na stanowisko dyrektora, gdyż jako kandydat załogi jest on "gwarantem stabilnego rozwoju Szpitala". Zarząd powiatu nie wypowiedział się w tej sprawie. Okupujący domagają się natychmiastowych decyzji w sprawie ratowania zadłużonej na blisko 30 mln złotych placówki - znanej na całym świecie z przeszczepów. To właśnie w trzebnickim szpitalu w latach siedemdziesiątych wykonano pierwszy taki zabieg w Polsce i od czego czasu trzebnicki Ośrodek Replantacji Kończyn, Mikrochirurgii, Chirurgii Ręki i Chirurgii Ogólnej ma na swym koncie kilkadziesiąt udanych przeszczepów. Źródło informacji medialnej: http://www.rynekzdrowia.pl/ http://www.rynekzdrowia.pl/Finanse-i-zarzadzanie/Zakonczone-okupacje-Starostwa-w-Trzebnicy-ale-protest-trwa.158033.1.html /02.01.2016/	okupacja starostwa powiatowego w Trzebnicy zakończona, protest trwa
-----	---	---	---	--

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

20.	Data: 1 stycznia 2016 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie – Trzebnica Branża: ochrona zdrowia	pracownicy szpitala im. św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - fatalna sytuacja finansowa placówki - nieskonsultowanie z pracownikami wyboru nowego dyrektora placówki Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Trzebnica: Chcieli wymienić protestujących, nie wpuszczono ich do budynku starostwa Na pomoc kolegów liczyli pracownicy szpitala w Trzebnicy, którzy okupują od sylwestra miejscowe starostwo powiatowe. Jednak w piątek o poranku pielęgniarce i lekarze, którzy chcieli wymienić protestujących, nie zostali wpuszczeni do budynku. <i>Drzwi są zamknięte na polecenie starosty. My chcieliśmy wymienić część kolegów, którzy są po pracy, po dyżurach - mówił jeden z pracowników szpitala. Nie ma możliwości, by podać im jedzenie, bo nas nikt nie wpuszcza - dodawała inna rozmówczyni naszego reportera.</i> Protestujący mogą jedynie opuścić budynek. Cały czas mamy nadzieję, że zostaną podjęte rozmowy - mówiła jednak dziennikarzowi RMF FM. Okupujący domagają się natychmiastowych decyzji w sprawie ratowania zadłużonej na blisko 30 mln złotych placówki - znanej na całym świecie z przeszczepów. Starostwo opuszczają, jeżeli zapadnie decyzja o odwołaniu nowego dyrektora, którego wyboru nie konsultowano. Źródło informacji medialnej: http://www.rmfm24.pl/ http://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-trzebnica-chcieli-wymienic-protestujacych-nie-wpuszczono-ich.nld.1947409 /01.01.2016/	okupacja starostwa powiatowego w Trzebnicy - zgodnie z zapowiedziami okupujących – będzie ona trwała do czasu odwołania nowego dyrektora
-----	---	---	---	---

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2016

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

21.	Data: 31 grudnia 2015	Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania:	trwa spór zbiorowy podjęcie akcji strajkowej
	Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Wierzbica		Sytuacja placowa; działania pracodawcy wymierzone przeciw prawom i wolnościom związkowym	
	Branża: sektor samorządowy		Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Trwa strajk w GOPS w Wierzbicy	
			Nadal nie ma porozumienia w sprawie wszczętych sporów zbiorowych w GOPS w Wierzbicy. Strajk pracowników miejscowego Ośrodka może ulec rozszerzeniu - zapowiedział podczas spotkania z radnymi Gminy Wierzbica - Wiceprzewodniczący PFZPSiPS. W dniu 30.11.2015 r. przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników w Wierzbicy oraz Federacji usiłowali się spotkać zarówno z p.o. kierownika GOPS, jak i wójtem Wierzbicy. Pani kierownik, pomimo zapowiedzi przyjazdu związkowców, nie znalazła czasu na spotkanie tłumacząc się koniecznością złożenia zeznań na wystawione wezwanie policji; wójt Wierzbicy - jak poinformowała jego sekretarka - nie był obecny w urzędzie. Delegację związkową przyjęli natomiast radni z komisji społecznej oraz sekretarz gminy, która wobec konieczności przełożenia przez Federację zapowiedzianego spotkania w dniu 05.01.2016 r., wyraziła wstępną deklarację spotkania ze stroną związkową w dniu 08.01.2016 r. Także radni gminy zapowiedzieli zwołanie nadzwyczajnej sesji rady w dniu 07.01.2016 r. Strona związkowa prowadzi strajk dotyczący wzrostu wynagrodzeń w GOPS, drugi spór zbiorowy jest natomiast prowadzony w związku z działaniami pracodawcy wymierzonymi przeciw prawom i wolnościom związkowym (represje, ignorowanie żądań składanych w oparciu o ustawę o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, a ostatnio również podważanie wyboru społecznej inspekcji pracy itd.). Sytuacja w GOPS jest bardzo napięta i grozi dalszym paraliżem dla udzielanej pomocy mieszkańcom, co jednak nie skłania na razie miejscowych władarzy do natychmiastowego rozpoczęcia dialogu. Być może przełomowy okaże się przyszły tydzień, na który zaplanowano rozmowy z radnymi oraz organami wykonawczymi gminy, pod warunkiem jednak że w tym czasie nie dojdzie ze strony pracodawcy do eskalacji pozaprawnych działań wobec strajkujących pracowników. Źródło informacji medialnej: http://federacja-socjalnych.pl/ http://federacja-socjalnych.pl/aktualnosci/318-trwa-strajk-w-wierzbicy /31.12.2015/	